
40-lecie śmierci o. Piotra Teilharda de Chardin

10 kwietnia b.r. minęło 40 lat od śmierci francuskiego jezuitę, paleontologa i filozofa, o. Piotra Teilharda de Chardin. Za jego życia władze zakonne nie pozwalały na publikację jego dzieł. Święte Oficjum za zgodą papieża Jana XXIII wydało 30 czerwca 1962 roku *monitum* z następującym ostrzeżeniem: “Pomijając sąd co do treści związanych z naukami przyrodniczymi, jest wystarczająco oczywiste, że w zagadnieniach filozoficznych i teologicznych powyższe dzieła zawierają takie dwuznaczności, a nawet poważne błędy, że ranią naukę katolicką.” Teilhard de Chardin jest właściwie teologiem darwinistą. Otwarcie sprzeciwiał się jego tezom Hans Urs von Balthasar, a krytykowali je m.in. filozofowie francuscy Etienne Gilson i Jacques Maritain oraz teolog — kardynał szwajcarski Charles Journet.

Natomiast pozytywnie go oceniał kolega o. Henri de Lubac, a 12 maja 1981 roku, gdy Instytut Katolicki w Paryżu zorganizował zjazd z okazji stulecia urodzin Teilharda de Chardin, kard. Agostino Casaroli, sekretarz stanu, przesłał na zjazd list, który wielu uważało za rehabilitację tego uczonego, choć i w tym liście były uwagi krytyczne. Ale 11 lipca 1981 roku rzecznik Watykanu ogłosił komunikat, w którym potwierdził ważność przestrogi z 1962 roku. Warto dodać, że teorie Teilharda de Chardin popiera masoneria. W 1962 roku ówczesny wielki mistrz Wielkiego Wschodu Francji, Jacques Mitterand (brat poprzedniego prezydenta Francji) na zebraniu generalnym loży przyznał, że to masonerii należy się zasługa wydania dzieł Teilharda, który — jak się wyraził — "postawił człowieka na ołtarzu, a ponieważ adorował człowieka, nie mógł już adorować Boga".

(Opracowano na podstawie "Rycerza Niepokalanej" 1995 nr 5)

%%%